

Jubileuszowy sonet bezpunktowy Na 25-lecie polonistyki szczecińskiej

Sweet Polish Philology! – Land of Hope and Glory!
Oh, please, save Our Country! Lecz jak Cię uchronić
Przed wyścigami szczurów, w punktowej pogoni
Przez labirynty Listy, w ranki(ng) i wieczory?

When reason will be sleeping, zbudzą się potwory
Na niebie Filadelfii, pod strzechą Bolonii!
– *Good bye! A rivederci!* – krzykniesz – przecież to nic,
Że oniemieje Leśmian, ogłuchnie aaryst...

However it is trouble to hold w swym zapale,
Wejść w skansen samobójców, w survival nielicznych,
If my love or my career rzucić mam na szale

And to be or not tu być podmiotem lirycznym,
I want to choose the first one. Toteż Cię pochwalę
Sonetem na dwie trzecie – w języku etnicznym!

Szczecin, 17 listopada 2010 r.



v optikově skříní viděl jsem
Papřek letí tam a zase zpět
Zrcadlo Moje podobizna?
Býti básníkem je
být jak slunce býti jako led

Eva Kovačevićová-Fudala, *Typografiki do poezji Vítězslava Nezvala „Abeceda”*